Chcą z nas zrobić „ekstremistów”

18 lipca 2021

Nie da się przekształcić całych społeczeństw w systemy niemal totalitarne bez niepokojów społecznych, chaosu, zamieszek, wojny czy innej formy kataklizmu.

Już ponad półtora roku trwa wojna ustawiaczy świata z ludnością planety Ziemia. Wygląda na to, że nie będą szczęśliwi, dopóki nie wywołają powszechnego nieładu społecznego (lub de facto globalnej wojny domowej), którego potrzebują jako pretekstu, aby dokończyć ten nowy, patologiczny totalitaryzm i przekształcić w jedno to, co pozostało ze społeczeństwa czyli pseudo-sanitarne globalne państwo policyjne. Zbliżamy się do tego z zawrotną szybkością. Prawdopodobnie już tej jesieni sprawy przybiorą naprawdę zły obrót.

Dokumentujemy kłamstwa propagandy terroryzującej ludzi na całym świecie. Nie wiem jakie są tego efekty bo jednak znaczna część społeczeństw zachowuje się tak jak przewidziano – jak stado bydła, z którym można zrobić wszystko. Udokumentowaliśmy propagandę, kłamstwa, manipulacje statystykami, zniesienie praw konstytucyjnych, cenzurę ze strony międzynarodowych korporacji i wszystko, co było związane z wprowadzeniem tej nowej, oficjalnej ideologii i wprowadzonymi środkami totalitarnymi.

Nasze wysiłki nie poszły z pewnością na marne ale nie przyniosły one wystarczającego sukcesu, aby zmienić bieg wydarzeń, które teraz nabierają prawdziwego kształtu. Bieg wydarzeń, który zawsze był jasny, kurs, który musi obrać każdy ruch totalitarny, aby dojść do celu i to się dzieje na naszych oczach.

Nie da się przekształcić całych społeczeństw w systemy niemal

totalitarne bez niepokojów społecznych, chaosu, zamieszek, wojny czy innej formy kataklizmu. Pranie mózgu masom jest dość łatwe, ale w pewnym momencie trzeba sprawić, by ludzie, którzy opierają się nowej totalitarnej „rzeczywistości” stali się niesforni, aby można było ich represjonować i zamienić w oficjalnych wrogów.

Ustawiacze świata podnoszą nieustannie poziom totalitaryzmu i rzucają nam go w twarz. W wielu krajach ludzie, którzy odmawiają „szczepienia”, są pozbawiani pracy i karani w inny sposób. W Stanach Zjednoczonych, gdzie nawet niezaszczepieni są segregowani, od drzwi do drzwi chodzą zespoły zabójców z Nowej Normalności, wywierając presję na „niepewne” rodziny, aby dostosowały się do nowej oficjalnej ideologii.

„Nowi Normalni” zrezygnowali ze swojej racjonalności i zostali włączeni w ruch totalitarny, który stał się ich percepcyjną i społeczną „rzeczywistością” i tej rzeczywistości muszą teraz bronić za wszelką cenę, w przeciwnym razie sami będą musieli przyznać, że są idiotami. Tej notki nie przeczyta do końca żaden cov-idiota bo podświadomie wie, że mogłoby to wywołać poważny dysonans poznawczy a może nawet kryzys nowej wiary covidowej. Postrzegałby to jako zagrożenie dla swojej nowej „rzeczywistości” i albo natychmiast wymazywał z pamięci albo zgłaszał to odpowiednim władzom bo covid -ORMO reaktywowało się zadziwiająco sprawnie.

Nasze społeczeństwa zostały rozdarte. Żyjemy w dwóch wrogich sobie „rzeczywistościach”, stan, który nie może trwać w nieskończoność. Problem dla Nowych Normalnych polega na tym, że prawdopodobnie stanowimy około 50% populacji, czyli zbyt wysoki procent ludzi, by więzić lub usuwać ze społeczeństwa. Dlatego ich plan polega na uczynieniu naszego życia tak nieznośnym jak to tylko możliwe, odseparowaniu nas, stygmatyzowaniu, demonizowaniu, maltretowaniu i wywieraniu na nas nacisku, abyśmy dostosowali się tak jak oni. Wyszczepieni to najbardziej obecnie agresywna grupa społeczna. Kiedyś tacy jak oni stanowili bazę władzy Hitlera i Stalina. Pewnie nie

wsadzą nas wszystkich do obozów koncentracyjnych . Muszą zachować jakieś pozory demokracji. Muszą więc zmienić nas w podklasę „aspołecznych teoretyków spiskowych”, „antyszczepionkowych dezinformatorów, potencjalnie „brutalnych ekstremistów wewnętrznych” i wszelkich innych epitetów, które wymyślą, abyśmy mogli być przedstawiani jako potwory niebezpiecznie obłąkane i wyrzucone ze społeczeństwa, ale w sposób, który wygląda tak, jakbyśmy się sami wyobcowali.

Ten proces jest już w toku i będzie się tylko nasilał, co nieuchronnie doprowadzi do niepokojów społecznych. Twardy rdzeń „niewyszczepionych” nie odejdzie w milczeniu. Mogą nas oddzielić, zabronić podróżowania, ukrywać w mediach nasze protesty, cenzurować nas, anulować nasze konta bankowe i nękać nas w inny sposób, ale nie mogą zmusić nas do zniknięcia siłą. Więc będą nas szturchać, aż stracimy rozum i cierpliwość. Dotychczas wykazaliśmy niesamowitą dyscyplinę, ale w końcu zabraknie nam cierpliwości. Będą zamieszki. Będą ofiary. Co oczywiście jest dokładnie tym, czego chcą ustawiacze świata. Taktyka polegająca na celowym prowokowaniu, żeby mieć pretekst do strzelania i pałowania jest doskonale znana od dawna. Desperacko potrzebują abyśmy stali się tylko „tymi ekstremistami”, zanim nasze „dezinformacje”, nasze „wahanie do wyszczepienia” i ogólny wstręt do całego programu ideologicznego globalnego kapitalizmu mogą „zachęcić” zbyt wielu innych ludzi.

To, czego potrzebujemy, to zorganizowana i globalna kampania obywatelskiego nieposłuszeństwa, klasycznego i pokojowego, ale nie dadzą nam czasu na jej zorganizowanie. Będą utrzymywać presję, zwiększać przymus, oficjalną propagandę, absurdy, zamieszanie, ciągle zmieniające się zasady, masową histerię i rażące kłamstwa, dopóki nie zaczniemy wariować nie godząc się na wykluczenie ze społeczeństwa. Na razie operują marchewką ale jestem przekonany, że za plecami mają przygotowane tęgie kije. W tym momencie gra skończona, ponieważ wygrają. Będziemy „ekstremistami”, których zawsze potępiali, i będą mogli robić

z nami, co chcą, a nasi dawni przyjaciele (obecnie Nowi Normalni) będą klaskać lub po prostu odwracać wzrok w milczeniu.

Nie wiem, może się mylę. Być może niektórzy Nowi Normalni wciąż to czytają i mogą, na tym późnym etapie, odzyskać rozum. Być może uda nam się jeszcze uniknąć burzy i pełnej realizacji „Nowej Normalnej Rzeczywistości”. Wiem, prawdopodobnie jestem beznadziejnym idealistą. Ludzie, którzy wierzą w oficjalną narrację covida tak, jakby była Słowem Bożym, nadal mogą wypowiedzieć się przeciwko niektórym jej aspektom lub po prostu grzecznie zakwestionować jej logikę lub przestać zachowywać się jak stado bezrozumnego bydła.

Autorstwo: Jarek Ruszkiewicz SL
Źródło: NEon24.pl